

**Urszula Sieńkowska-Cioch**

**Nowe buty Dawida**

Kiedy minął wreszcie luty,  
Zamówiłem nowe buty.  
Buty lekkie i sportowe  
Do spacerów wciąż gotowe.  
Do chodzenia, do biegania,  
Wiosennego rozciągania  
Na boisku lub też w lesie  
Tam, gdzie zawsze ćwiczę w dresie.

Długo trzeba było czekać,  
Bo ten model się wyprzedał.  
Nim go znowu sprowadzili,  
Już był kwiecień, moi mili.  
Wirus się rozszalał w świecie,  
Ten z koroną, sami wiecie.

Kurier wczoraj przywiózł buty,  
A ja siedzę w domu smutny.  
Siedzę w domu nieustannie...  
Buty w sieni. W kwarantannie.